



PARAFIA NA SADACH



- NR 42 • BOŻE NARODZENIE 2016 • DZIEŃ BABCI I DZIEŃ DZIADKA – ECHA ŚDM •
 • 20 LAT AKCJI KATOLICKIEJ W PARAFII • PARAFIALNE PIELGRZYMKI • NIEDZIELA PALMOWA 2017 •
 • PARAFIA ŚW. JANA KANTEGO •

Bernardino Pinturicchio – Pokłon pasterzy, XV w.



Nakład 1000 egz. ISSN 1895-653X

ŚWIĘTA I UROCZYSTOŚCI W NASZEJ PARAFII

Boże Narodzenie 2016 – Niedziela Palmowa 2017



Grudzień 2016

24 grudnia – sobota, Wigilia Bożego Narodzenia. Msze św. tylko w godzinach rannych.

25 grudnia – niedziela, Uroczystość Bożego Narodzenia. Pasterka o północy, następna Msza św. o godz. 8.00, dalej jak w każdą niedzielę.



26 grudnia – poniedziałek, Św. Szczepana.

Msze św. jak w niedzielę.

30 grudnia – piątek, Święto Świętej Rodziny.

31 grudnia – sobota, zakończenie Starego Roku.

Msza św. za duszę śp. ks. Ryszarda Śliwińskiego w 19. rocznicę śmierci o godz. 8.00. O godz. 18.30 Msza św. dziękczynna za łaski całego minionego roku. Po Mszy św. Nabożeństwo dziękczynno-przebiegające.



Styczeń 2017

1 stycznia – niedziela, Świętej Bożej Rodzicielki Maryi.

1, 2 i 3 stycznia – Czterdziestogodzinne Nabożeństwo, Adoracja Najświętszego Sakramentu.

Nabożeństwo Adoracyjne o godz. 17.45.

5 stycznia – Pierwszy Czwartek miesiąca.

O godz. 17.00 wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwa o powołania kapłańskie i zakonne.

6 stycznia – piątek, Objawienie Pańskie – Święto Trzech Króli.

Msze św. jak w niedzielę.



Albrecht Dürer – Hołd Trzech Króli, 1504 r.

8 stycznia – Niedziela Chrztu Pańskiego.



Malowidło przedstawiające chrzest Jezusa, znajdujące się w kościele Św. Jana Chrzciela w Ain Karim

13 stycznia – piątek, Adoracja Parafialna.

18 – 25 stycznia – Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan.

23 stycznia – poniedziałek, 4. rocznica śmierci kard. Józefa Glempa. Msza św. za jego duszę o godz. 18.30.



Luty

- 2 lutego – czwartek, Ofiarowanie Pańskie – Matki Bożej Gromnicznej.** Poświęcenie gromnic na Mszy św. o godz. 18.30. Dzień Życia Konsekwowanego.

Na Gromniczną

O Panno prześliczna, gromniczna!
Pod ogień Twój święcony,
wiszący nad woskiem gromnic,
przez las kolący i wyjące wilki,
idę bez wszelkiej obrony:
Nie módl się, ani się przyczyniaj,
ale tylko wspomnij!
Ty, coś rodziła Dziecię bez ognia i dachu,
a przez uciezkę uszła od zamachu
i potem całe życie wyczekała w łęku
na Syna mękę. (...)
I nie módl się, Najświętsza Panno,
Gwiazdo szczęśliwego, krótkiego konania,
dla mnie o obronę i pociechę,
nie módl się, Zorzo łask, nie oślaniaj,
tylko wspomnij.

Kazimiera Iłakowiczówna

- 13 lutego – poniedziałek, Adoracja Parafialna.**
14 lutego – wtorek, Świętych Cyryla i Metodego, patronów Europy.
13 – 25 lutego – ferie szkolne zimowe.
Msze św. w dni powszednie o godz. 6.30, 8.00 i 18.30, w niedziele bez zmian.



Marzec

- 1 marca – Środa Popielcowa, początek Wielkiego Postu.** Msze św. o godz. 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 17.00, 18.30 i 20.00. Obowiązuje post ścisły (jakościowy i ilościowy).
Od Środy Popielcowej do I Niedzieli Wielkiego Postu – Dni Modlitw o ducha pokuty i trzeźwość Narodu.

Nabożeństwa Pasyjne:

Droga Krzyżowa – w każdy piątek Wielkiego Postu o godz. 17.45.

Gorzkie Żale – w każdą Niedzielę Wielkiego Postu o godz. 17.45.

- 2 marca – Pierwszy Czwartek miesiąca.**

O godz. 17.00 wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwa o powołania kapłańskie i zakonne.

- 4 marca – sobota.**

Dzień imienin Pasterza naszej Archidiecezji kard. Kazimierza Nycza. Msza św. w jego intencji o godz. 8.00.

- 13 marca – poniedziałek, Adoracja Parafialna.**

4. rocznica wyboru Ojca Świętego Franciszka (2013). Msza św. dziękczynna za cztery lata pontyfikatu o godz. 18.30.

- 25 marca – sobota, Zwiastowanie Pańskie.**

Dzień Świętości Życia.



Philippe de Champaigne – Zwiastowanie



Kwiecień

- 1 kwietnia – sobota.**

Rocznica rozpoczęcia posługi biskupiej w Archidiecezji Warszawskiej przez kard. Kazimierza Nycza (2007).

- 2 kwietnia – niedziela, 12. rocznica śmierci św. Jana Pawła II (2005).**

- 2 – 5 kwietnia – Rekolekcje Wielkopostne.**

- 6 kwietnia – Pierwszy Czwartek miesiąca.**

O godz. 17.00 wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwa o powołania kapłańskie i zakonne.

- 9 kwietnia – Niedziela Palmowa.**

Opracowała: S. M. Bernarda Konieczna CR

„Koronka do Bożego Miłosierdzia na ulicach miast świata” w naszej Parafii

„Koronka do Bożego Miłosierdzia na ulicach miast świata” odbywa się od kilku lat w dniu 28 września, w rocznicę beatyfikacji bł. ks. Michała Sopoćko, spowiednika św. siostry Faustyny. Co roku tego dnia o godzinie 15.00 wierni gromadzą się na ulicach i błagają Boga o miłosierdzie. Tak jak w latach ubiegłych, nasi parafianie wraz z Proboszczem ks. Grzegorzem Ostrowskim, który przewodniczył modlitwom, zebrali się w tym dniu o godzinie 15.00 na ulicy Krasińskiego przed kościołem. Wspólnie odmówiliśmy Koronkę do Bożego Miłosierdzia, modląc się w intencji naszej Parafii, Ojczyzny i świata.

Tekst i foto: Marek Kowalski



20 października 2016 r., Dzień Patrona – odpust

Infułat i Boża Krówka



Od 1952 roku najpierw w kaplicy Sióstr Zmartwychwstanek, a od 1985 roku w naszej świątyni obchodzimy w październiku Dzień Patrona Parafii, św. Jana Kantego. Podczas uroczystych Mszy św. wraz z nami modlą się zaproszeni Goście – arcybiskupi, biskupi, kardynałowie.

Tym razem ks. proboszcz dr Grzegorz Ostrowski zaprosił Księdza Infułata, Stanisława Kura. Sędziwy duchowny, nauczyciel, profesor, wykładowca o pogodnej uśmiechniętej twarzy mówił do nas o tym, jakim człowiekiem powinien być chrześcijanin i jak powinniśmy naśladować w życiu i w modlitwie naszego Patrona: „Każdy z nas ma swoje imię i na nie zapisywane są u pana Boga nasze czyny”.

Nasz ks. proboszcz zapamiętał z czasów seminaryjnych jedno z charakterystycznych wydarzeń, związanych z Ks. Infułatem. Podzielił się z nami wspomnieniem: „Pewnego dnia Ks. Infułat, wówczas mój profesor, zwrócił się do mnie wymieniając moje imię. Byłem zdumiony, bo nas seminarzystów było wówczas aż trzystu. Pamiętam o tym do dziś. Wiem, że każdy z nas chrześcijan rozpoznawalny jest według własnego

imienia i odpowiedzialności za to, co czyni wobec bliźnich, jak żyje i jaki sens ma jego życie”.

Podziękowaliśmy Ks. Infułatowi modlitwą, kwiatami i oklaskami, a ks. proboszcz podziękował nam parafianom za modlitwę, za uczestnictwo we Mszy św. odpustowej i nasze uroczystości zakończył niespodzianką. Ministranci poczęstowali nas cukierkami „Bożymi Krówkami” – to symbol jedności Dzieci Bożych – Chrześcijan. Roznosili je na tacach, na które zwykle zbierane są ofiary.

Rozwinęłam błękitny papier i zanim zjadłam krówkę, przeczytałam myśl św. Jana XXIII:

Dla chrześcijanina lepiej być wesołym, niż chodzić ze spuszczoną głową. Oto przesłanie dla każdego z nas.

Tekst: Barbara Kowalczyk

Foto: Anna Dołoszyńska

Pielgrzymka piesza do Bramy Miłosierdzia w kościele św. Stanisława Kostki

W sobotę, 29 października 2016 r., próbował nas wystraszyć deszcz i grad. Przyrodzie się nie udało. Zgodnie z planem, o wyznaczonej godzinie 14.30, przy naszej świątyni zgromadziła się znaczna grupa Parafian, głównie członków Wspólnoty Żywego Różańca. Ksiądz proboszcz prałat dr Grzegorz Ostrowski poprowadził nas z modlitwą na ustach do Świątyni, powszechnie dziś nazywanej „kościołem Popieluszki”. Przewodniczył tam specjalnej Mszy św., a my modliliśmy się, dziękując każdy na swój sposób, za dar Bożego Miłosierdzia i za to, że przez ponad 32 lata nasza Parafia pełni służbę przy Grobie błogosławionego ks. Jerzego i że ta modlitewna i ofiarna współpraca nie ustaje.

W kończącym się Roku Bożego Miłosierdzia, modlitwa każdego z nas – w czasach wojen, klótni i wielu konfliktów – jest naszym chrześcijańskim obowiązkiem, naszym wewnętrznym nakazem moralnym, naszym śpiewem i wołaniem do Boga o pokój, ludzką dobroć i sprawiedliwość.

Zamieszczamy pamiątkowe fotografie, które przypominają naszą pielgrzymkę.

*Tekst: Barbara Kowalczyk
Foto: Anna Dołoszyńska*



Pamięć, odwaga, przyszłość

Światowe Dni Młodzieży były niesamowitym i niezapomnianym czasem. Do naszej Ojczyzny przybyły ponad 2 miliony młodych ludzi ze 187 krajów. Mogliśmy się wzajemnie poznać, ubogacić i pod przewodnictwem papieża Franciszka wspólnie modlić. Wielką popularność zyskały jego słowa o „ruszeniu się z kanapy”. A czy pamiętamy, co Ojciec święty mówił o szacunku do osób starszych, zwłaszcza naszych dziadków?

Papieskie przesłanie na zakończenie ŚDM podczas spotkania z wolontariuszami dotyczyło kwestii fundamentalnej, wpływającej z czwartego przykazania Dekalogu. Papież prosił nas, młodych, abyśmy rozmawiali z naszymi dziadkami i osobami starszymi, którzy są mądrością narodu i okazywali im szacunek. Ojciec święty powiedział: „Rozmawiaj z rodzicami, z osobami starszymi, ale zwłaszcza rozmawiaj z dziadkami. Jasne? Zatem, jeśli chcesz być nadzieją przyszłości musisz przejąć pochodnię od swojego dziadka i babci. Czy obiecujecie, że przygotowując się do Dni w Panamie będziecie częściej rozmawiać ze swoimi dziadkami? Jeśli zaś dziadkowie są już w niebie, czy będziecie rozmawiać z osobami starszymi? Będziecie zadawać im pytania? Pytajcie ich, bo oni są mądrością narodu. Tak więc, pierwszy warunek, żeby być nadzieją, to pamiętać. Wy jesteście nadzieją przyszłości, tak powiedział do was Biskup. Drugi warunek. Skoro jestem nadzieją przyszłości i pamiętam o przeszłości, to zostaje teraźniejszość. Jaki mam być w teraźniejszości? Masz być odważny, śmiały, nie przestraszyć się. Wysłuchaliśmy świadectwa, pożegnania, będącego pożegnaniem świadectwa naszego kolegi, którego pokonał rak. Chciał być tutaj z nami, ale nie udało mu się. Jednak był odważny: z odwagą stawiał czoła i z odwagą dalej walczył, mimo najgorszych z możliwych okoliczności. Tego młodego człowieka nie ma tu dzisiaj, jednak ten młody człowiek zasiał nadzieję na przyszłość. Zatem, w teraźniejszości: odwaga i śmiałość. Jasne?”.

Przykazanie miłości

Trzy pierwsze przykazania w katolickiej formie Dekalogu regulują nasze relacje z Bogiem. Te trzy przykazania Jezus streścił w jednym. Na pytanie, jakie jest pierwsze przykazanie, Jezus odpowiada: „Pierwsze jest: Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan jest jeden. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą”.

Pozostałe siedem przykazań regulują nasze relacje z bliźnimi. One także zostały streszczone przez Jezusa w jednym przykazaniu: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego.” (Mk 12,29-31).

Według podziału katolickiego na pierwszej tablicy były umieszczone trzy przykazania, dotyczące naszych obowiązków względem Boga. Na drugiej tablicy było siedem przykazań, dotyczących naszych obowiązków względem ludzi.

Przykazanie: „Czcij ojca twego i matkę twoją” dociera do nas w dwóch wersjach – jednej, zawartej w Księdze Wyjścia i drugiej, pochodzącej z Księgi Powtórzonego Prawa: „Czcij twego ojca i twoją matkę, aby długo trwały dni twój życia na ziemi, którą daje ci Jahwe, twój Bóg.” (Wj 20,12) i „Czcij twego ojca i twoją matkę, jak ci nakazał Jahwe, twój Bóg, by długo trwały dni twój życia i aby ci się dobrze powodziło na ziemi, którą daje ci Jahwe, twój Bóg.” (Pwt 5,16).

Szacunek dla rodziców i przodków

Czwarte przykazanie Boże, umieszczone na drugiej tablicy jako pierwsze, nakazuje dzieciom okazywanie czci rodzicom. Stoi ono na straży miłości będącej fundamentem życia rodzinnego. Szacunek i miłość do rodziców ma być odpowiedzią na ich miłość okazywaną dzieciom. Ale czwarte przykazanie odnosi się także do szanowania naszych przodków i szacunku dla naszej Ojczyzny. Kard. Stefan Wyszyński mówił: „Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej”.

Przykazanie czwarte zwraca naszą uwagę także na więź międzypokoleniową. Żadne pokolenie nie może się obejść bez innych pokoleń. Z racji swego pochodzenia wszyscy jesteśmy związani z poprzedzającymi nas generacjami, nosimy w sobie ich dziedzictwo, zawdzięczamy im nasze życie. Jednocześnie jesteśmy też odpowiedzialni za przyszłe pokolenia, którym musimy zapewnić odpowiednie możliwości i warunki życia.



Miłość do Ojczyzny

Kraj, w którym żyje człowiek, jest jego domem zamieszkałym przez wielką rodzinę. Powinien on o nim pamiętać i wypełniać zobowiązania, jakie nakładają sprawiedliwość, miłość i miłosierdzie społeczne. Te zobowiązania przypomina nam Katechizm Kościoła Katolickiego, ucząc: „Obywatele mają obowiązek przyczyniać się wraz z władzami cywilnymi do dobra społeczeństwa w duchu prawdy, sprawiedliwości, solidarności i wolności. Miłość ojczyzny i służba dla niej wynikają z obowiązku wdzięczności i porządku miłości. Podporządkowanie prawowitej władzy i służba na rzecz dobra wspólnego wymagają od obywateli wypełniania ich zadań w życiu wspólnoty politycznej.” (KKK 2239). Naszą rodziną jest również Kościół, Ojczyzna i cała ludzkość. I o tę rodzinę mamy się troszczyć. Troska o Kościół przejawia się w umacnianiu go i rozszerzaniu

na cały świat. Czynimy to przez uświęcanie siebie, życie sakramentalne, przez apostołstwo. Czwarte przykazanie przypomina również o obowiązkach każdego człowieka wobec Ojczyzny i całej ludzkości.

Nie podcinajmy korzeni, z których wyrastamy

Św. Jan Paweł II podczas I pielgrzymki do Polski w 1979 r. mówił na krakowskich Błoniach: „Zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym; abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili; abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy”. Jakże aktualne są słowa naszego wielkiego Rodaka właśnie w kontekście przesłania papieża Franciszka z ŚDM w Krakowie! Czy pamiętamy, że nasza teraźniejszość i przyszłość nie biorą się z nicości, ale są głęboko zakorzenione w przeszłości? Tylko szanując swoje korzenie, swoich rodziców, dziadków – swoich przodków i swoją Ojczyznę, mogę iść śmiało i odważnie w teraźniejszość i stać się nadzieją przyszłości. O tym mówił do nas św. Jan Paweł II i to przypominał nam w naszej Ojczyźnie papież Franciszek.

Tekst i foto:
Łukasz Krzysztofka



Pismo Parafii św. Jana Kantego w Warszawie, ul. Krasińskiego 31 A, 01-784 Warszawa, tel.: 22 663 34 67

Wspólnie z Autorami gazetę zredagowali społecznie: Barbara Kowalczyk, Marek Kowalski,

Anna Laszuk, s. M. Bernarda Konieczna CR, Maria Natanson, Grażyna Tierentiew

Prowadzenie strony internetowej: Hanna Dębska-Michniewicz

www.parafianasadach.wordpress.com

Opieka duchowa: Proboszcz ks. dr Grzegorz Ostrowski

Wydawnictwo Bonum, ul. Łąkowa 58, 05-402 Otwock



Wizytacja biskupia w naszej parafii



Fot. arch. red.

i apostolskimi, działającymi w parafii. Przed każdą wizytacją biskupa do parafii przyjeżdżają dwaj wizytatorzy, którzy sprawdzają stan świątyni, wyposażenie, prowadzone dokumenty. Wizytacji kanonicznej podlegają wszystkie dziedziny życia parafii, daje więc ona czytelny obraz życia religijno-moralnego i materialnego. Co pięć lat biskup okazuje protokoły wizytacyjne papieżowi. O wynikach listopadowej wizytacji w naszej parafii napiszemy w następnym numerze PnS.

Po wizytacji kanonicznej następuje wizytacja pasterska, w czasie

której do parafii przyjeżdża ksiądz biskup. Do naszej parafii zawitał ks. biskup Michał Janocha. Zgodnie z przewidzianym ceremoniałem został powitany przed kościołem przez ks. proboszcza Grzegorza Ostrowskiego. Gościł u nas w niedzielę, kiedy zgodnie z ustalonym rozkładem odbywa się dziewięć Mszy świętych. Podczas niektórych z nich wybrane grupy parafialne składały przed ks. biskupem krótkie sprawozdania.

Szczególnie uroczyste i wzruszające były wydarzenia religijne na dwóch Mszach świętych. Na pierwszej z nich, po modlitwach

Wizytacja biskupia w parafii to czynność apostolska, znak łaski oraz działalności Ducha Świętego. Ojciec Święty Jan Paweł II w posynodalnej Adhortacji Apostolskiej *Pastores gregis* nazwał ją „autentycznym czasem łaski i szczególnego, a nawet jedyne w swoim rodzaju momentu w zakresie spotkania i dialogu Biskupa z wiernymi”. Odbywa się ona w parafii co pięć lat. Stanowi także okazję do pogłębienia kontaktów z duszpasterzami i wiernymi oraz różnymi wspólnotami modlitewnymi



Fot. Zofia Szatkowska

Żywego Różańca, Przewodniczącą naszej Wspólnoty Elżbieta Buniewicz omówiła najważniejsze kierunki działania. Powiedziała m. in. „Ekscelencjo, Księżo Biskupie, nasza działalność opiera się na Statucie, ale dziś powiem o dodatkowych formach modlitwy i działań, które nie wynikają ze Statutu, ale z potrzeby serca”. Wskazała na wielką rolę Modlitwy, Adoracji Najświętszego Sakramentu, pomocy klerykom w warszawskim seminarium, wspieraniu chorych, a przede wszystkim organizowaniu „ukochanych pielgrzymek” z naszym ks. proboszczem: do Częstochowy,



Fot. Anna Dołoszyńska

Torunia, Wilna i in. „Cele charytatywne dotyczą piętnastu pozycji, wspomagamy materialnie, modlimy się, pielgrzymujemy, wspieramy naszych ministrantów, dotując każdego roku ich wyjazdy wakacyjne”. Przypomniła o corocznych spotkaniach parafialnych „przy opłatku” i przy „ajeczku”, relacjach z pielgrzymek, zamieszczanych w naszej gazecie „Parafia na Sadach”.

Zgodnie z wcześniejszym poleceniem naszego ks. proboszcza, wszystkie grupy działające w Parafii opracowały sprawozdania pisemne ze swojej działalności. Nasza redakcja przygotowała także pisemne sprawozdanie z piętnastu lat działania, mamy więc nadzieję, że Jego Ekscelencja znajdzie tam potwierdzenie naszej skorelowanej współpracy.

W czasie uroczystej Mszy św., kończącej wizytację władz duchownych, ks. biskup Michał Janocha bardzo ciepło i serdecznie podziękował, nie tylko za białe róże, ale przede wszystkim za wymierną działalność religijną, modlitwę i pomoc.



Relikwie św. Jana Kantego

Fot. Anna Dołoszyńska

Na drugiej Mszy świętej uczestniczyliśmy wraz z naszą młodzieżą, ich rodzinami i gośćmi w bardzo uroczystym wydarzeniu, jakim było udzielenie przez ks. biskupa Sakramentu Bierzmowania naszym młodym parafianom. Młodzież modliła się, pięknie śpiewała i wraz z rodzicami dziękowała ks. biskupowi za rady i podpowiedź, jak żyć dalej? I żeby nie kończyć, jak to często bywa, na izolowaniu się od wiary, od Boga i Kościoła.

Przesłanie ks. biskupa „Jasiu obudź się! Marysiu obudź się!” było także wezwaniem dla młodych, aby nie „zasypiali” swoich chrześcijańskich obowiązków i nieśli w świat siłę wiary i Bożego Słowa. Aby tak, jak nasz Patron św. Jan Kanta byli wrażliwi na biedę, ludzkie nieszczęścia, aby pomagali głodnym. Aby uczyli się, modlili i pracowali z nadzieją na przemianę w Dobro tego złego czasu.

Tekst: Barbara Kowalczyk, Anna Laszuk



13 listopada 2016 r.

Narodowe Święto Niepodległości w naszej Świątyni

Tego roku uroczystość 98. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości obchodziliśmy w niedzielny Dzień Adoracji Najświętszego Sakramentu 13 listopada 2016 r.

Szczególnie uroczysta Msza św. wraz z modlitwą za Ojczyznę zakończyła się w naszej świątyni wzruszającym koncertem religijno-patriotycznym w wykonaniu Chóru „Camerata Varsovia”, laureata 51. Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej, który miał miejsce w czerwcu 2016 r. w Międzyzdrojach.

Organizatorami i sponsorami tych uroczystości byli: Burmistrz Dzielnicy Żoliborz Krzysztof Bugla i nasza Parafia z ks. dr. Grzegorzem Ostrowskim na czele.

W repertuarze „wyśpiewanym” przez Chór, „wspomagany” przez uczestniczących Parafian znalazły się takie pieśni jak: Rota (Marii Konopnickiej), Parce Domine, Pierwsza Brygada, Maki, Przy-



byli ułani, Wojenko, wojenko, Ostatni mazur, Ułani – malowane dzieci, Modlitwa o pokój, Ave Maria, Matko Miłosierdzia (ze słowami św. Jana Pawła II), Święta Maryjo, Bogarodzico Dziewico (ze słowami Juliusza Słowackiego) oraz słynna Gaude Mater Polonia Wincentego z Kielczy (XIII w). Podczas wykonywania niektórych pieśni wstawaliśmy i klaszaliśmy. Był bis, podziękowania Parafian i naszego ks. proboszcza.

Koncert był piękny Modlitwą i Pieśnią, stanowił kontynuację wieloletniej współpracy Parafii z władzami Dzielnicy.

Tekst: Barbara Kowalczyk

Foto: Anna Dołoszyńska

Bł. Władysław Bukowiński – Apostoł Wschodu



*Każdy człowiek
ma prawo do Boga*

W. Bukowiński

W Roku Miłosierdzia do grona świętych i beatyfikowanych dołączył ksiądz Władysław Bukowiński, pierwszy polski błogosławiony Kościoła katolickiego

Azji, niezłomny kapłan i apostoł miłosierdzia. Msza święta beatyfikacyjna, która była pierwszą tego typu w Kazachstanie, odbyła się 11 września w Karagandzie w katedrze Matki Bożej Fatimskiej Matki Wszystkich Narodów. W imieniu papieża Franciszka brało udział 14 biskupów i kardynałów, w tym legat papieski kardynał Angelo Amato oraz 200 księży z obszaru dawnego ZSRR.

Władysław Bukowiński, urodzony w rodzinie ziemiańskiej w Berdyczowie 22 grudnia 1904 r., uczył się w gimnazjum rosyjskim w Kijowie i polskim w Płoskirowie. Po wybuchu rewolucji bolszewickiej z rodziną przeniósł się do Polski. W Krakowie ukończył szkołę średnią, prawo i nauki polityczne na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz seminarium duchowne, po którym 28 czerwca 1931 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk kard. Adama Sapiehy. Przez kilka lat pracował jako wikariusz w Rabce i Suchej Beskidzkiej, a w 1936 roku przeniósł się na własną prośbę do Łucka na Wołyniu. Tutaj do 1939 roku wykładał katechetykę i socjologię w Wyższym Seminarium Duchownym, uczył religii w szkołach, był generalnym sekretarzem Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej i dyrektorem Wyższego Instytutu Wiedzy Religijnej.

We wrześniu 1939 r. biskup Adolf Szelązek mianował go proboszczem parafii katedralnej w Łucku. Aresztowany przez NKWD za niesienie pomocy Polakom wywożonym na wschód w sierpniu 1940 r., skazany został na 8 lat łagrów. W 1941 roku w cudowny sposób uniknął śmierci podczas egzekucji więźniów, zorganizowanej przez NKWD, które likwidowało więzienie przed wkroczeniem Niemców. Po ich wejściu wrócił do obowiązków proboszcza łuckiej katedry, opiekował się rodzinami aresztowanych, ratował żydowskie dzieci, dożywał jeńców sowieckich skazanych na śmierć.

W styczniu 1945 roku został ponownie aresztowany, wraz z członkami kapituły biskupstwa

łuckiego, oskarżony o szpiegostwo na rzecz Watykanu i skazany na 10 lat łagru. Wyrok odbywał w więzieniach i obozach pracy w Kijowie, Czelabińsku i w kopalni miedzi w Dżezkazganie. Pomimo wyczerpującej pracy potajemnie duszpasterzował: udzielał sakramentów, odwiedzał chorych, prowadził rekolekcje. W 1955 roku został zwolniony, otrzymał jednak nakaz trzyletniego pobytu w Karagandzie. Niedługo potem mógł wrócić do Polski podczas akcji repatriacyjnej, lecz pozostał i przyjął obywatelstwo sowieckie, by nie pozbawiać opieki duchowej czekających na niego wiernych, rzuconych przez los na ogromne terytoria Kazachstanu i sąsiednie republiki. Na pytanie śledczego, dlaczego nie wyjechał odpowiedział, że uczynił to „dla pracy duszpasterskiej wśród tak bardzo jej tu potrzebujących ludzi, a nie mających swoich kapłanów katolików”. „Tak, tak, Bukowiński, zdemoralizowaliście dużo ludzi” - odpowiedział sędzia.

W 1958 roku, ponownie uwięziony za nielegalne otwarcie kościoła i agitację religijną, trafił do obozu w Czumie. Po uwolnieniu w 1961 roku, ks. Bukowiński powrócił do Karagandy, gdzie oficjalnie zatrudniony jako stróż, po pracy nadal apostołował. Po likwidacji przez władze kaplicy prowadził apostołstwo, jak kiedyś Pan Jezus, wśród ludzi. Pomieszkując u swoich wiernych, odprawiał Msze święte w domach, głosił rekolekcje, udzielał sakramentów, spowiadał wiernych, dla których często był jedynym księdzem napotkanym w życiu.

Z Karagandy, gdzie pracowali też inni księża, wyruszał na wyprawy misyjne do wielu miast, wsi i osad Azji Środkowej, służąc wiernym wszystkich narodowości. Napisał i wykładał też zesłańcom „Historię Polski”. W latach 1963-1973 trzykrotnie odwiedził Polskę, spotykając się z metropolitą krakowskim kard. Karolem Wojtyłą. Na jego prośbę w 1969 roku ksiądz Bukowiński napisał „Wspomnienia z Kazachstanu”, bardzo osobistą relację ze swojej apostołskiej pracy.

Niestrudzony kapłan, który w swoim życiu zesłańca łącznie ponad 13 lat przebywał w niewoli, zmarł w Karagandzie 3 grudnia 1974 r. Jest pochowany w kościele pw. św. Józefa w Majkoduku, na przedmieściach Karagandy, zaś 9 września 2016 r. jego relikwie zostały złożone w krypcie katedry, będącej miejscem jego beatyfikacji. W trakcie jego procesu beatyfikacyjnego, w maju 2007 r., zostało powołane w Krakowie Stowarzyszenie im. ks. Władysława Bukowińskiego „Ocalenie”, zrze-

szające ludzi z różnych krajów. Jedną z jego głównych inicjatyw jest budowa Centrum Ks. W. Bukowińskiego w Zagórniku koło Wadowic z Izbą Jego Pamięci, mającego na celu pokazanie świata jego niezwyklej osoby.

Ten zawsze uśmiechnięty kapłan uczy nas, że tylko miłość Boga usuwa lęk przed pustką i życiem bez nadziei, gdyż sam przeszedł przez życie, wlewając nadzieję w serca tych, którzy jej już nie mieli.

Grażyna Tierentiew
na podst. „List do Pani” nr 7/8/2016



Legion Maryi – spotkanie członków pomocniczych

W dniu 12 listopada 2016 r. odbyło się kolejne spotkanie członków pomocniczych Legionu Maryi, poprzedzone Mszą św. i modlitwą różańcową przed obrazem „Matka Boska Częstochowska, Królowa nasza i świata”. Na spotkanie przybyli członkowie Prezydium MB Królowej Różańca Świętego, które działa w naszej parafii od ponad 11 lat (por. PnS nr 27 i 38), oraz zaproszeni goście. Czuwał nad nimi obecny opiekun duchowy ks. Krystian Strycharski, który przejął opiekę nad legionistami po ks. Januszu Węgrzeckim. Wspólną cechą obu księży jest prymicyjne motto zaczerpnięte z Księgi Jeremiasza: „Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść; ujarzmiłeś mnie i przemogłeś.”

Fot. Łukasz Krzysztofka



W trakcie spotkania przewodnicząca Prezydium Zenona Ożugowska wspomniała o wizytacji biskupiej naszej parafii, która miała miejsce kilka dni wcześniej. Przedstawiła zebrany krótką informację o działalności Legionu w parafii, która była wygłoszona ks. bp. Michałowi Janosze w trakcie wizytacji. Podstawowe zadania członków to prace apostołsko-ewangelizacyjne oraz odwiedzanie chorych, samotnych i bezdomnych. Głównymi miejscami apostołatu są Szpital Bielański i Dom Opieki dla bezdomnych kobiet na ul. Stawki. Oddziaływanie obejmuje także grona znajomych i krewnych. W trakcie apostołatu członkowie Legionu posługują się Cudownym Medalikiem i różańcem. Uczą odmawiać Różaniec i Ko-



Fot. Anna Dołoszyńska

ronkę do Miłosierdzia Bożego. Pomagają też w załatwianiu codziennych spraw, jeśli zaistnieje potrzeba. Szczególnym dniem jest dla nich 27 listopada – święto Maryi Niepokalanej od Cudownego Medalika.

Następnie ks. Krystian wygłosił słowo do zgromadzonych. Podkreślał znaczenie pomocy jako daru, którym można i należy obdarzać potrzebujących. Mówił o ważności modlitwy, którą legionisci pomocniczy wspomagają działania apostołskie aktywnych. Uczyl, że silna grupa członków pomocniczych i apostołsko zaangażowani członkowie aktywni powodują, że taka wspólnota LM całkowicie oddaje się w opiekę Matce Bożej. Na zakończenie poprowadził modlitwę legionową tzw. Tessere.

Anna Laszuk



Fot. Łukasz Krzysztofka

Pielgrzymka Wspólnoty Różańcowej do Torunia

*Maryjo, Gwiazdo Ewangelizacji, prowadź nas,
prowadź Radio Maryja i bądź jego Opiekunką.*

Modlitwa Ojca Świętego Jana Pawła II

24 września br. parafialna Wspólnota Żywego Różańca znów znalazła się na pielgrzymim szlaku, by zobaczyć wielkie dzieło Polaków z kraju i zagranicy, znajdujące się w Toruniu.

Sanktuarium pw. Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Ewangelizacji i Św. Jana Pawła II – wotum wdzięczności za jego pontyfikat – to jedno z najmłodszych sanktuariów w Polsce. Jego budowa trwała cztery lata. Plac pod budowę poświęcił ks. biskup Andrzej Suski 20 czerwca 2012 r. Architekt, Andrzej Ryczek z New Jersey, wykonuje swoje zadanie bez wynagrodzenia. W rocznicę urodzin św. Jana Pawła II, 18 maja br. legat papieski ks. kard. Zenon Grocholewski z Watykanu przy współudziale ks. kard. Stanisława Dziwisza i ponad 50 arcybiskupów i biskupów konsekrował to sanktuarium. Jest to kolejne dzieło zainicjowane przez o. Tadeusza Rydzyka, redemptorystę – po Radiu Maryja, gazecie Nowy Dziennik, Telewizji Trwam i Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu.



Figura św. Jana Pawła II przed Sanktuarium

Nasza pielgrzymka była jedną z wielu, która chciała się pokłonić patronom nowego Sanktuarium. Już przy wejściu do niego powitał nas pomnik św. Jana Pawła II autorstwa Kamila Drapikowskiego. Na placu wokół Sanktuarium można było zobaczyć także figury innych osób dobrze znanych nam z Ewangelii i historii: Świętą Rodzinę, św. Piotra, Mieszka I i Dobrawę, symbolizujących Chrzest



Centrum prezbiterium

Polski w jego 1050. rocznicę. Wokół Sanktuarium znajduje się 20 stacji różańcowych z białego marmuru, wykonanych z wyjątkowym kunsztem.

Ważnym punktem pobytu była Msza św., w której uczestniczyliśmy z wieloma innymi pielgrzymkami. Przedtem modliliśmy się w kaplicy adoracji Najświętszego Sakramentu z obrazem Pana Jezusa Miłosiernego i w kaplicy pamięci poświęconej Polakom pomordowanym przez Niemców w czasie II wojny światowej. Obie kaplice znajdują się na parterze Sanktuarium.

Kościół główny znajduje się na pierwszym piętrze, a w jego centrum – jako prezbiterium – wiera replika watykańskiej kaplicy św. Jana Pawła II z ampułką Jego krwi w relikwiarzu, Jego wiernie oddaną figurą i obrazem Matki Najświętszej, przed którym modlił się w Watykanie. Ta ikona Matki Bożej Częstochowskiej towarzyszyła Ojcu Świętemu przez cały pontyfikat w jego prywatnej kaplicy.

1 października 2004 r. Ojciec św. ofiarował ją ks. Mirosławowi Drozdkowi SAC – Kustoszowi Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Zakopanem na Krzeptówkach, a on w czasie choroby złożył obraz na ręce o. Rydzyka z prośbą o wybudowanie sanktuarium.



Replika Kaplicy Watykańskiej św. Jana Pawła II



Po Mszy św., którą z innymi kapłanami współcelebrował nasz ks. proboszcz Grzegorz Ostrowski, i po modlitwie różańcowej mogliśmy pomodlić się przy relikwiach św. Jana Pawła II i przypomnieć Jego słowa wypowiedziane podczas inauguracji Jego pontyfikatu 22 października 1978 r.: „Nie lękajcie się! Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi!”. Te słowa są na ścianach jego kaplicy, a pod nimi 34 postacie znane z dziejów Polski – od Mieszka I do czasów współczesnych.

Sanktuarium ciągle jest piękniejsze i mamy nadzieję, że udamy się tu jeszcze z pielgrzymką, kiedy będzie gotowe, by znów pokłonić się jego patronom.

Następnym etapem naszej pielgrzymki była siedziba Radia Maryja. Warto przypomnieć, że zostało ono założone 8 grudnia 1991 r. przez trzech kapłanów redemptorystów, obecnie jest rozgłośnią o największym zasięgu w Polsce. Po krótkim oprowadzeniu nas po terenie siedziby Radia, obejrzelśmy film o początkach rozgłośni i jej założycielach. Widzieli-



Kaplica radiowa

śmy także pierwszą radiową kaplicę z figurą Matki Bożej Fatimskiej, Patronki Radia. O godzinie 15.00 wszyscy pątnicy, również z innych pielgrzymek, modlili się Koronką do Bożego Miłosierdzia w różnych miejscach, m. in. w kaplicy radiowej. Po Koronce opiekunowie pielgrzymek przedstawiali swoje grupy. Nasz opiekun, ks. proboszcz, opowiedział o nas, Wspólnocie Żywego Różańca z parafii pw. Jana Kantego w Warszawie. Pozdrowił też nasze Siostry Zmartwychwstanki, modłące się z nami w parafii. Elżbieta Buniewicz, główna zelatorka naszej wspólnoty, pozdrowiła także jej członków, szczególnie tych, którzy nie mogli z nami przyjechać do Torunia. Dziękowała ojcom posługującym w Radiu Maryja i Telewizji Trwam za ich trud. Nie zapomniała też pozdrowić naszych rodzin, również swojej w Polsce i w USA.



Pielgrzymi przed siedzibą Radia Maryja

Droga powrotna minęła nam szybko na śpiewaniu i słuchaniu. Organizator naszej pielgrzymki Adam Dąbrowski czytał nam fragmenty dzieła Marii z Agredy, hiszpańskiej mistyczki, „Mistyczne Miasto Boże” o pierwszych latach życia Matki Bożej i jej Rodzinie. Zenona Ożugowska i Irena Krakowiak zachęcały do wstąpienia do Legionu Maryi w naszej parafii, by jeszcze lepiej służyć Matce Bożej i Jej Synowi. Przeczytane zostało również świadectwo siostry Haliny, która doznała wielu łask, od kiedy jest członkinią Legionu.

Dziękujemy ks. proboszczowi i Adamowi Dąbrowskiemu za pomysł i organizację tej pielgrzymki i – jak zwykle – czekamy na następną. Może już wczesną wiosną?

Tekst i foto: Grażyna Tierentiew

Akcja Katolicka – 20-lecie Stowarzyszenia

Jubileuszowe obchody powołania stowarzyszenia w Archidiecezji Warszawskiej miały miejsce w dniu 11 czerwca 2016 r. w Sali Konferencyjnej Rezydencji Arcybiskupów Warszawskich przy ul. Miodowej 17/19.

Poprzedziła je Msza św. w Katedrze Polowej Wojska Polskiego, koncelebrowana pod przewodnictwem JE ks. bp. Piotra Jareckiego, pierwszego asystenta krajowego i archidiecezjalnego. Oczywiście, nie obyło się bez wspomnień historycznych już wydarzeń...

Zasady, na których miało opierać się stowarzyszenie, zostały zarysowane przez papieża Piusa X już w 1903 roku, a skonkretyzowane w 1905 roku. Szerokie pole działania w dziedzinie apostołatu świeckiego przyznał katolikom papież Pius XI, zwany „Papieżem Akcji Katolickiej” (1922-1939).

Hasło św. Piusa X „Odnovíc wszystko w Chrystusie”, Pius XI uzupełnił o czynny udział katolików we współpracy z hierarchią kościelną w rechristianizacji obyczajów i rozkwicie wiary po jej upadku w XIX wieku. Akcja Katolicka miała stać się ruchem masowym ponad partiami politycznymi, niezależnym od nich, realizującym zasady nauki społecznej Kościoła. Jego hasło to „Pokój Chrystusowy w Królestwie Chrystusowym”.

W 1922 roku nadał ramy formalno-prawne AK, jako przedłużonemu ramieniu apostołskiemu hierarchii kościelnej. Akcja Katolicka stała się szkołą formacji świeckich do stawienia czoła sekularyzacji.

W Polsce impulsem dla powołania AK stał się Katolicki Zjazd w Warszawie w 1926 r. W 1928 r. powołano Komisję Episkopatu ds. Akcji Katolickiej, a w czasie obrad Konferencji Episkopatu Polski w Poznaniu w dniach 28-30 września 1930 r. została założona ta organizacja.

Przed wybuchem wojny Akcja Katolicka w Polsce liczyła ok. 750 tys. członków.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej w 1945 r. AK w Polsce nie została reaktywowana ze zrozumiałych względów. Dopiero wybór papieża Polaka i zmiany ustrojowe po 1990 r. umożliwiły podjęcie prac w Episkopacie w tym kierunku.

Reaktywowanie AK postulował Ojciec św. Jan Paweł II w przesłaniu do biskupów polskich przybyłych do Watykanu z wizytą *ad limina apostolorum* 12 stycznia 1993 r.

Ponownie podczas audjencji generalnej 2 marca 1994 r. do biskupów i katolików świeckich z Polski powiedział: „Apostolstwo jest znakiem czasu,

choć było ono w Kościele zawsze (...), stale na nowo ożywiało się i podejmowało różne problemy, które są szczególnie aktualne dla świeckich chrześcijan. W nowych czasach chodzi o to samo. To wszystko, co już Pius XI wyraził w przesłaniu do Akcji Katolickiej, to wszystko Sobór Watykański II potwierdził (...). Bardzo Was proszę, aby to przesłanie, tak bardzo aktualne dla Kościoła w Polsce, stało się przedmiotem waszych studiów i waszego zaangażowania”.

17 marca 1995 r. Konferencja Episkopatu Polski ogłosiła list pasterski pt. „Akcja Katolicka w służbie nowej ewangelizacji”, cytując wprost wypowiedzi Jana Pawła II zamieszczone w adhortacji *Christifideles Laici*.

Dekretem z 2 maja 1996 r. kardynał Józef Glemp, Prymas Polski i przewodniczący KEP, powołał Akcję Katolicką. Wkrótce zaczęto tworzyć w diecezjach jej struktury organizacyjne: Diecezjalne Instytuty Akcji Katolickiej (DIAK) i Parafialne Oddziały AK (POAK).

Zadania i cele Akcji Katolickiej określa jej statut, mający na uwadze hasła Ojca św. Jana Pawła II: „Otwórzcie drzwi Chrystusowi” i „Wypłyńcie na głębie”.

W naszej parafii Oddział AK w nieformalnej strukturze działa od 1995 r. Liderzy, rekrutujący się m.in. z Grupy Synodalnej, odbyli stosowne przeszkolenie formacyjno-organizacyjne w 1996 r.

Formalnie nasz POAK został powołany Dekretem Nr 335/D/97 z dnia 1 marca 1997 r. z liczbą 32 członków zwyczajnych, przez kardynała Józefa Głęmpa podczas uroczystej Mszy św. w Katedrze Warszawskiej.

Aktualnie, z różnych przyczyn losowych, liczy tylko 15 członków. Na przestrzeni 20 lat spotykał się 200 razy pod przewodnictwem dwóch prezesów.

W okresie 20-lecia odbyły się dwa Zjazdy Krajowe AK (w pierwszym uczestniczyli nasi przedstawiciele). Uczestniczyliśmy też w dziesięciu Tygodniach Społecznych, licznych konferencjach i spotkaniach formacyjnych, pielgrzymkach diecezjalnych i różnych uroczystościach.

Stałymi punktami programowymi działalności Akcji Katolickiej, oprócz formacji członków w naszej parafii na rzecz Kościoła lokalnego i parafian, są (lub były):

- uczestnictwo członków w określonych uroczystościach parafialnych,
- budowa i dekoracja ołtarzy na procesję Bożego Ciała,

- organizacja Dni Papieskich,
- zbiórki pieniężne do puszek na różne cele,
- sprzedaż flag oraz świec Caritas,
- współpraca przy organizacji koncertów i wieczornic rocznicowych,
- współpraca przy organizacji pielgrzymek,
- wydawanie cotygodniowej gazetki gablotkowej,
- akcje przedwyborcze i zbieranie podpisów pod protestami i projektami ustaw.

Warto wspomnieć także, że poszczególni członkowie AK biorą udział w działalności innych grup parafialnych, pracują w Radzie Dzielnicy czy w strukturze Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Współpraca z ks. Proboszczem, Asystentem parafialnym układała się i układa bardzo dobrze, z pracującymi duszpasterzami parafialnymi także, jak również z innymi zespołami parafialnymi.

Wracając do przebiegu uroczystości 20-lecia, z uwagą wysłuchaliśmy w jej trakcie wystąpień Ur-

szuli Furtak, nowo wybranej Prezes Zarządu Krajowego, Elżbiety Olejnik, Prezes Zarządu Diecezjalnego, a przede wszystkim cennych dla członków Akcji Katolickiej referatów J.E ks. bp. Piotra Jareckiego: „Powołani w Kościele i posłani do świata”, oraz ks. prof. dr. hab. Krzysztofa Pawliny o „Zadaniach Akcji Katolickiej wobec znaków czasu”, który nakreślił współczesne zagrożenia, związane z ateizacją, sekularyzacją, dezintegracją, kwestionowaniem autorytetu i roli Kościoła i rodziny we współczesnym zliberalizowanym społeczeństwie.

Odczytane na zakończenie przesłanie uczestników konferencji do członków Akcji Katolickiej i Episkopatu podkreślało zrozumienie wagi, stojących przed Akcją problemów i chęć zaangażowania się w ich rozwiązywanie we współpracy z duchowieństwem, zgodnie z nauką społeczną Kościoła i Statutem Akcji Katolickiej w myśl hasła: „BOGU DZIĘKUJ-CIE DUCHA NIE GAŚCIE”.

Bogusław Zdunek

Prezes Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej



25 czerwca 2016 r. w warszawskiej archikatedrze kardynał Kazimierz Nycz wręczył trzydziestu osobom medale ZA ZASŁUGI DLA ARCHIDIECEZJI WARSZAWSKIEJ w uznaniu za ofiarną i owocną służbę Kościołowi Warszawskiemu. Wśród tych osób znaleźli się nasi dwaj parafianie: Bogusław Zdunek i Aleksander Wiśniewski. B. Zdunek, autor powyższego artykułu, jest członkiem Akcji Katolickiej od początku jej istnienia w naszej parafii, czyli od ponad dwudziestu lat i obecnie jej prezesem. A. Wiśniewski jest członkiem Wspólnoty Różańcowej i twórcą wielu plastycznych i nie tylko dzieł w naszej parafii.

Jesteśmy z nich dumni, ponieważ dla naszej Parafii jest to także znaczące wyróżnienie. Odznaczonym składamy najserdeczniejsze gratulacje i życzymy wielu łask Bożych na dalsze lata ofiarnej pracy.

Redakcja

Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana



Na zakończenie obchodu Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia i Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski, biskupi polscy w dniu 19 listopada 2016 r., w przededniu Uroczystości Chrystusa Króla Wszechświata, w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach, dokonali Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana.

Akt ten ma stać się początkiem dzieła intronizacji Jezusa Chrystusa w Polsce i w narodzie polskim. Dokonanie takiego aktu ma charakter zbawczy, jak to wskazuje św. Paweł w Liście do Rzymian: „Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie.” (Rz 10,9).

Żeby jednak Chrystus mógł bardziej i naprawdę królować w naszym życiu,

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! W Roku Jubileuszowym 1050-lecia Chrztu Polski, w roku Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia, oto my, Polacy, stajemy przed Tobą [wraz ze swymi władzami duchownymi i świeckimi], by uznać Twoje Panowanie, poddać się Twemu Prawu, zawierzyć i poświęcić Tobie naszą Ojczyznę i cały Naród.

Wyznajemy wobec nieba i ziemi, że Twego królowania nam potrzeba. Wyznajemy, że Ty jeden masz do nas święte i nigdy nie wygasłe prawa. Dlatego z pokorą chyląc swe czoła przed Tobą, Królem Wszechświata, uznajemy Twe Panowanie nad Polską i całym naszym Narodem, żyjącym w Ojczyźnie i w świecie.

Pragnąc uwielbić majestat Twej potęgi i chwały, z wielką wiarą i miłością wołamy: Króluj nam Chryste!

- W naszych sercach – Króluj nam Chryste!*
- W naszych rodzinach – Króluj nam Chryste!*
- W naszych parafiach – Króluj nam Chryste!*
- W naszych szkołach i uczelniach – Króluj nam Chryste!*

– W środkach społecznej komunikacji – Króluj nam Chryste!

– W naszych urzędach, miejscach pracy, służby i odpoczynku – Króluj nam Chryste!

– W naszych miastach i wioskach – Króluj nam Chryste!

– W całym Narodzie i Państwie Polskim – Króluj nam Chryste!

Błogosławimy Cię i dziękujemy Ci Panie Jezu Chryste:

– Za niezgłębioną Miłość Twojego Najświętszego Serca – Chryste nasz Królu, dziękujemy!

– Za łaskę chrztu świętego i przymierze z naszym Narodem zawarte przed wiekami – Chryste nasz Królu, dziękujemy!

– Za macierzyńską i królewską obecność Maryi w naszych dziejach – Chryste nasz Królu, dziękujemy!

– Za Twoje wielkie Miłosierdzie okazywane nam stale – Chryste nasz Królu, dziękujemy!

– Za Twą wierność mimo naszych zdrad i słabości – Chryste nasz Królu, dziękujemy!

Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy, a zwłaszcza za odwracanie się od wiary świętej, za brak miłości względem Ciebie i bliźnich. Przepraszamy Cię za narodowe grzechy społeczne, za wszelkie wady, nałogi i zniewolenia. Wyrzekamy się złego ducha i wszystkich jego spraw.

Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Zobowiązujemy się porządkować całe nasze życie osobiste, rodzinne i narodowe według Twego prawa:

– Przyrzekamy bronić Twojej świętej czci, głosić Twą królewską chwałę – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!

– Przyrzekamy pełnić Twoją wolę i strzec prawości naszych sumień – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!

– Przyrzekamy troszczyć się o świętość naszych rodzin i chrześcijańskie wychowanie dzieci – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!

– Przyrzekamy budować Twoje królestwo i bronić go w naszym narodzie – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!

– Przyrzekamy czynnie angażować się w życie Kościoła i strzec jego praw – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!

Jedyny Władco państw, narodów i całego stworzenia, Królu królów i Panie panujących! Zawieramy Ci Państwo Polskie i rządzących Polską. Spraw, aby wszystkie podmioty władzy sprawowały rzędy sprawiedliwe i stanowiły prawa zgodne z Prawami Twoimi.

Chryste Królu, z ufnością zawieramy Twemu Miłosierdziu wszystko, co Polskę stanowi, a zwłaszcza tych członków Narodu, którzy nie podążają Twymi drogami. Obdarz ich swą łaską, oświeć mocą Ducha Świętego i wszystkich nas doprowadź do wiecznej jedności z Ojcem.

W imię miłości bratniej zawieramy Tobie wszystkie narody świata, a zwłaszcza te, które stały się sprawcami naszego polskiego krzyża. Spraw, by rozpoznały w Tobie swego prawowitego Pana i Króla i wykorzystały czas dany im przez Ojca na dobrowolne poddanie się Twojemu panowaniu.

Panie Jezu Chryste, Królu naszych serc, racz uczynić serca nasze na wzór Najświętszego Serca Twego.

Niech Twój Święty Duch zstąpi i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi. Niech wspiera nas w realizacji zobowiązań płynących z tego narodowego aktu, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia.

W Niepokalanym Sercu Maryi składamy nasze postanowienia i zobowiązania. Matczynej opiece Królowej Polski i wstawiennictwu świętych Patronów naszej Ojczyzny wszyscy się powierzamy.

Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie – na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby naszą Ojczyznę i świat cały objęło Tve Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju.

Oto Polska w 1050. rocznicę swego Chrztu

uroczyście uznała królowanie Jezusa Chrystusa.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

w rodzinie, Kościele i Narodzie nie wystarczy jednorazowy i zewnętrzny akt. Potrzeba, aby nasze życie było poddane Jezusowi, trzeba poddania się Jego prawu, zawierzenia i poświęcenia Mu swego życia. Akt przyjęcia Jezusa za Króla i Pana ma być świadomie dokonanym aktem wiary. Przyjęcie bowiem panowania Jezusa, uznanie Go swym Panem ma znaczenie zbawcze. Rozumiemy dobrze, że największym zagrożeniem dla człowieka jest utrata zbawienia.

Współcześnie coraz więcej ludzi odrzuca prawdę, odrzuca Chrystusa, który jest Prawdą, odrzuca jego prawa miłości. Stąd zagrożenie utraty zbawienia przez coraz większą liczbę osób. Zatem powszechnej w świecie detronizacji Chrystusa ma przeciwstawiać się intronizacja Jezusa w Polsce, w naszej Ojczyźnie i w naszych sercach.

Przyjęcie panowania Jezusa Chrystusa nie może mieć dążeń politycznych, ale ma stać się aktem wiary naszego Narodu, narodu, który jest narodem ochrzczonym, narodem ludzi ochrzczonych. Nie chodzi o to, aby zapewnił komukolwiek jakąś doczesną władzę czy dostatek. Ma być natomiast wyrazem poddania życia osobistego, rodzinnego i narodowego Chrystusowi, byśmy żyli bardziej według praw Bożych i Ewangelii. Zatem akt ten powinien realnie wpływać na rzeczywistość doczesną, przy czym nie może być okazją do nadużywania Najświętszego Imienia Jezusa do osiągania celów doczesnych. Wyraża on posłuszeństwo Bogu, czyli stanowi odpowiedź naszej ludzkiej miłości na Miłość Boga. Ponadto jest aktem sprawiedliwości, czyli oddaniem Bogu tego, co Jemu się należy.

Św. Piotr, w dniu Pięćdziesiątnicy, po Zesłaniu Ducha Świętego, jako pierwszy wezwał do uznania w Jezusie Pana i Mesjasza: „Tego Jezusa, którego wyście ukrzyżowali, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem.” (Dz 2,36). Oznacza to, że Jezus wszelką władzę na niebie i na ziemi ma nie stąd, ale od Ojca, dlatego jest Królem Wszechświata. Jeszcze w czasach Starego Testamentu zapo-

wiadał to prorok Daniel: „Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie jego jest wiecznym panowaniem, które nie przemienie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie.” (Dz 7,13-14).

Publiczne i uroczyste przyjęcie panowania Jezusa nie może dodać Mu władzy, którą ma On z siebie w całej pełni jako Bóg i Zbawiciel. Władza Chrystusa jest niezależna od jakiegokolwiek stworzenia. Do nas należy jedynie uznać i przyjąć z wiarą, że Jezus jest obiecany przez Ojca, a zapowiedzianym przez proroków, Królem–Mesjaszem. Zatem w odniesieniu do Jezusa możemy mówić jedynie o uznaniu, a nie o ustanowieniu Go Królem. Jak podają Dzieje Apostolskie, Apostołowie głoszący Ewangelię, idąc do pogan, którzy nie znali zapowiedzi proroków dotyczących Mesjasza, wzywali by wyznawać w wierze, że Jezus jest Panem. Taka wiara prowadzi człowieka do zbawienia. W ten sposób nauczał Paweł i Syłas w Filippi, zachęcając strażnika więzienia: „Uwierz w Pana Jezusa a zbawisz siebie i swój dom.” (Dz 16,31).

Wypowiedziany akt przyjęcia Jezusa za Króla i Pana domaga się uznania w życiu codziennym Chrystusa za swego Króla, uznania Jego panowania. Wymaga dobrowolnego poddania się Jego woli i Jego Prawu. Akt ten ma formę odnowienia przymierza chrzcielnego. Ponadto jest formą zawierzenia całego Narodu Bożemu Miłosierdziu.

W kontekście tym z wielką aktualnością wybrzmiewają słowa, świętego dziś, Jana Pawła II z homilii na Placu św. Piotra w Rzymie inaugurującej jego pontyfikat dnia 22 października 1978 r.: „Nie lękajcie się. Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Dla Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych, systemów politycznych oraz kierunków cywilizacyjnych. Nie lękajcie się!”

ks. dr Grzegorz Ostrowski

W dniu 20 listopada 2016 r. również w naszej świątyni został odczytany Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana, który zamieszczamy.

SPOTKANIA ZESPOŁÓW PARAFIALNYCH

Schola dzieci i młodzieży
Chór Parafialny
Akcja Katolicka

Wspólnota Różańcowa
Grupa młodzieżowa
Krąg Biblijny
Legion Maryi
Grupa Pomocników Legionu Maryi
Opiekunki Chorych
Katecheza Przedszkolaków
Kancelaria Parafialna
tel. (22) 663 34 67

Biblioteka Parafialna
Czytelnia i Wypożyczalnia
Czasopism Religijnych
Poradnictwo Rodzinne
Redakcja „Parafii na Sadach”
Grupa ministrantów młodszych

Grupa ministrantów z gimnazjum i liceum
Grupa dorosłej służby liturgicznej
Nasza Parafia w Internecie

w każdą niedzielę o godz. 10.30
w każdy poniedziałek o godz. 19.00
w każdy pierwszy wtorek miesiąca Msza św. o godz. 18.30 i spotkanie o godz. 19.00
w pierwszą niedzielę miesiąca w kościele o godz. 17.15
w każdy czwartek o godz. 19.30
w trzeci czwartek miesiąca o godz. 19.00
w każdy wtorek o godz. 19.00
w drugą sobotę miesiąca o godz. 9.00 w domu parafialnym
w ostatni czwartek miesiąca o godz. 17.00
w każdy wtorek o godz. 17.00

poniedziałki, wtorki, środy, soboty w godz. 9.00 - 11.00 i 16.00 - 17.30
wtorki 16.00 - 18.00

czwartki 17.00 - 18.30, niedziele 10.00 - 13.00
środy 18.00 - 20.00
piątki od godz. 17.00
piątki godz. 17.30, pierwszy i trzeci – kl. I-III, drugi i czwarty – kl. IV-VI

drugi i czwarty piątek miesiąca godz. 19.15
drugi piątek miesiąca godz. 19.15
www.jankanty.warszawa.pl



XXII Ogólnopolska Pielgrzymka Legionu Maryi na Jasną Górę

W dniach 9-10 września 2016 r. członkowie Legionu Maryi z całej Polski wraz z opiekunami duchowymi po raz dwudziesty drugi pielgrzymowali do tronu Pani Jasnogórskiej, by podziękować za dar Chrztu św. w 1050. rocznicę jego przyjęcia i złożyć w matczyne dłonie Jasnogórskiej Matki wszystkie sprawy Legionu, prosząc o dalszą opiekę i błogosławieństwo.

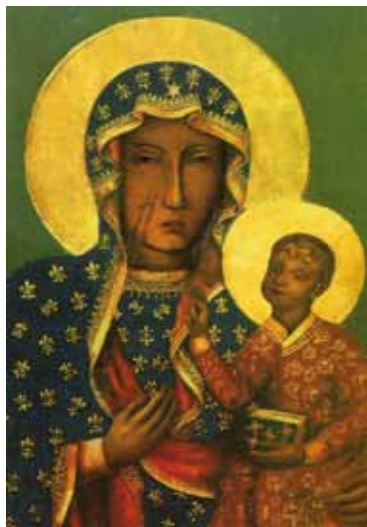
Legion Maryi, czyli Stowarzyszenie Ludzi Świeckich, którego celem jest głoszenie chwały Bożej i wspieranie Kościoła na polu ewangelizacyjnym, dążenie do świętości poprzez modlitwę i pracę apostołską w duchu zawierzenia i pod przewodnictwem Maryi Niepokalanej, powołał do życia 95 lat temu 32-letni wówczas urzędnik Ministerstwa Finansów Irlandii, Sługa Boży Franciszek Duff. O jego beatyfikację modlą się rzesze legionistów i ich sympatycy na całym świecie.

Tegoroczne pielgrzymie spotkanie rozpoczęliśmy, jak na legionistów przystało, Apelem Jasnogórskim w piątek 9 września. Rozważanie apełowe poprowadził JE ks. bp Roman Marcinkowski, Opiekun Legionu Maryi z ramienia Episkopatu Polski. Po Apele rozpoczęło się nocne czuwanie prowadzone przez rady Legionu Maryi z różnych stron Polski, trwaliśmy na modlitwie do godz. 4.30 nad ranem.

W dniu następnym, czyli w sobotę 10 września, o godz. 9.00 rozpoczęła się Droga Krzyżowa na Wałach Jasnogórskich, którą poprowadziło Komicjum Legionu Maryi pw. Mater Misericordiae Warszawa – Stegny.

Przed Mszą świętą odmówione zostały modlitwy legionowe i jedna część Różańca, po czym rozpoczęła się koncelebrowana Msza św., podczas której wszyscy legionieści zebrani pod Szczytem Jasnogórskim wraz z kapłanami odmówili *Akt oddania siebie Jezusowi Chrystusowi, Mądrości Wcielonej, przez ręce Maryi według św. Ludwika Marii Grignion de Montfort.*

Ks. biskup Roman Marcinkowski w wygłoszonej homilii, nawiązując do 1050. rocznicy przyjęcia



Akt osobistego oddania się Matce Bożej

Matko Boża, Niepokalana Maryjo! Tobie poświęcam ciało i duszę moją, wszystkie modlitwy i prace, radości i cierpienia, wszystko, czym jest i co posiadam. Ochotnym sercem oddaję się Tobie w niewolę miłości. Pozostawiam Ci zupełną swobodę posługiwania się mną dla zbawienia ludzi i ku pomocy Kościołowi świętemu, którego jesteś Matką. Chcę odtąd wszystko czynić z Tobą, przez Ciebie i dla Ciebie. Wiem, że własnymi siłami niczego nie dokonam. Ty zaś wszystko możesz, ci jest wolą Twego Syna i zawsze zwyciężasz. Spraw więc, Wspomożycielko wiernych, by moja rodzina, parafia i cała Ojczyzna były rzeczywistym Królestwem Twego Syna i Twoim. Amen.

przez Polskę Chrztu św., powiedział m. in., że „powołanie chrześcijańskie bierze początek w Chrzcie świętym. Przyjmując chrzest Nasi Przodkowie wyznaczyli rdzeń, wokół którego kształtował się Naród Polski; gdy przychodzili w historii czasy bardzo trudne, to Naród wypełniał świątynie i szukał tam pomocy.”

Stwierdził również: **największą przeszkodą w drodze do Boga nie są ludzie, ani złe czasy, ani zły świat, ale moje serce niedobre, zamknięte w sobie. O Boże, uczyn w nim wyłom, przybądź, zamieszkaż, nie odchodź, ale pulsuj w nim i żyj!** Dzisiaj nasze chrześcijaństwo nie może być „na gębę”. A Chrystusa, który jest Drogą, Prawdą i Życiem nie możemy wymieniać w kantorach na swoje drogi, swoje prawdy i swoje życie. Nie tarasujemy dróg naszego życia sobą, tak by Chrystus nie mógł się przez nie przebić do naszych serc...

Po zakończeniu uroczystości, w drodze powrotnej, udaliśmy się do Gidli, by pozdrowić Matkę Bożą Gidelską, Uzdrawienie Chorych.

Wspominając z wdzięcznością nasze pielgrzymowanie do polskich sanktuariów Matki Bożej, chciałabym podkreślić, że to właśnie wspomniany wyżej św. Ludwik Maria Grignion de Montfort, wielki czciciel Maryi i autor *Traktatu o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny*, napisał przed laty te oto słowa, które stanowią swoiste antidotum na wszelkie zło, jakie niesie ze sobą tzw. „światowość” we wszystkich jej przejawach. Bóg,

szanując wolność człowieka, podpowiada mu inne rozwiązanie, cudowną alternatywę w osobie Maryi Matki, rozwiązanie, które może uczynić człowieka prawdziwie szczęśliwym, a zatem: **Kto raz znalazł Maryję, przez Maryję Jezusa, a przez Jezusa Boga Ojca, ten znalazł wszystko, co najwartościowsze, wszystko w całej pełni, pełnię łask, całą przyjaźń Boga, wszelką ochronę przeciw Jego wrogom.**

Anna Karłowicz, Legion Maryi

Święty Ludwik Maria Grignion de Montfort – Czciciel Maryi



*Aby mieć Boga za Ojca,
trzeba mieć
Maryję za Matkę.*

L. M. Grignion
de Montfort

Zakon Dominikański, założony przez **św. Dominika Guzmana**, istnieje już 800 lat i wydał wielu świętych i błogosławionych.

Oprócz zakonu męskiego i żeńskiego, założony został także III Zakon Dominikanów Świeckich czyli osób żyjących charyzmatem dominikańskim w codziennych warunkach. Jednym z nich był francuski kapłan **Ludwik Maria Grignion de Montfort**. Święty ten w niełatwych dla Kościoła czasach, w okresie idei ateistycznych wczesnego Oświecenia, odznaczał się niezwykłą charyzmą i żarliwością w głoszeniu Ewangelii. Był też wielkim czcicielem Matki Bożej.

Ludwik Grignion urodził się 31 stycznia 1673 r. w Montfort-sur-Meu w Bretanii w rodzinie mieszczańskiej Jana Baptysty i Joanny. Był drugim z osiemnastorga dzieci, z których oprócz Ludwika, jeszcze czworo wybrało służbę Bogu. W późniejszych latach Ludwik do swojego imienia dodał imię Maria, jako wyraz ogromnej czci, jaką żywił do Matki Bożej oraz de Montfort – miejscowości, w której został ochrzczony.

W wieku 12 lat rozpoczął naukę w kolegium jezuickim w Rennes i wstąpił do „Kongregacji Najświętszej Panny”, by pogłębić swoją wiarę i nabożeństwo do Maryi. Tej drogi nie opuścił już nigdy. W 1693 r. udał się pieszo do Paryża, by wstąpić do Seminarium św. Sulpicjusza. 5 czerwca 1700 r. został tam wyświęcony na kapłana.

Swoje powołanie pragnął wypełniać w duchu prawdziwie ewangelicznym. Wyraził to w słowach: „Chciałbym jako prosty i ubogi kapłan uczyć biednych wieśniaków i zachęcać grzeszników do nabożeństwa do Świętej Dziewicy”. W tym samym roku wstąpił do tercjarzy dominikańskich, prosząc o zgodę na nauczanie o wartościach odmawiania Różańca i zakładanie Bractw Różańcowych. Przez dwa lata pracował jako kapelan chorych w szpitalu dla ubogich w Poitiers. W 1703 r. razem z bł. **Marią Ludwiką Trichet** założył **Zgromadzenie Córek Bożej Mądrości** dla pielęgnowania chorych. Do dzisiaj członkinie tego zgromadzenia działają w szpitalach i szkołach. Jednak działania Ludwika nie podobały się zarządcom szpitala i święty podjął się ewangelizacji Montbernage, biednej dziel-

nicy Poitiers. I tutaj starania Montforta budzą niechęć miejscowych duszpasterzy. Chcąc uzyskać całkowitą akceptację swej pracy misyjnej, udał się w 1706 r. pieszo (ponad 2000 km) do Rzymu, gdzie papież Klemens XI dał mu krzyż, nadał tytuł „Misjonarza Apostolskiego” i przywilej głoszenia kazań i nauczania w całej Francji. Tę pielgrzymkę świętego upamiętnia jego statua, znajdująca się od 1948 roku w Bazylice św. Piotra.

Od tej pory przez kolejne dziesięć lat święty wytrwale wędrował, głosząc rekolekcje głównie w zachodniej Francji. Wygłosił ich 200, a każda misja trwała do 5 tygodni. Podczas nich uczył też religijnych pieśni, zapisywał wiernych do różnych bractw: Różańca Świętego, Pokutników, Milicji Św. Michała, Przyjaciół Krzyża. Aby swojemu słowu nadać skuteczność, podejmował w intencji nawrócenia grzeszników wiele pokut, co wzruszało i kruszyło serca. Na zakończenie misji zwykle inicjował budowę Kalwarii, by przypominała mieszkańcom o powziętych postanowieniach. Jego radykalne podejście do Ewangelii często wywoływało opór duchownych i niechęć do misjonarza ludowego, który z prawdziwą pasją nauczał prawd wiary i skłaniał ludzi do zmiany życia. Ówczesne przekazy mówią o kapłanie z płonącymi oczami, wspinałym kaznodziei z dużym krucyfiksem w dłoni, który nawrócił wielu ludzi.

Dla podjęcia misji wśród ludu założył także męskie **Zgromadzenie Towarzystwo Misjonarzy Maryi (Montfortanie)**, w którym mogli być bracia i kapłani, oraz **Zgromadzenie Braci Montfort Św. Gabriela**. Obecnie członkowie tych wspólnot służą Kościołowi prowadząc m. in. działalność edukacyjną. Od 1998 r. posługują też w Częstochowie.

Zbyt intensywna praca apostolska wyczerpała siły świętego – zmarł 28 kwietnia 1716 r., mając zaledwie 43 lata. Kanonizowany został przez papieża Piusa XII w 1947 roku.

Ludwik Maria opracował teksty regulaminów założonych przez siebie zgromadzeń i ułożył 150 tekstów pobożnych pieśni. Zostawił także kilka traktatów teologicznych i ascetycznych. Na szczególną uwagę zasługuje „Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny”. Święty głosił w nim potrzebę szczególnego nabożeństwa do Matki Bożej, gdyż jest Matką Zbawiciela i zasługuje na szczególne uwielbienie, miłość i chwałę jako arcydzieło rąk Bożych. Jego żarliwa miłość do NMP znalazła wielu naśladowców. Matce Bożej zawierzyli św. Pius X, Benedykt XV, Pius XI, kard. Stefan Wyszyński i św. Jan Paweł II, który słowa zawierzenia umieścił w swoim herbie *Totus Tuus* i dał temu wyraz w swojej książce „Pamięć i Tożsamość”.

Nauka św. Ludwika Marii ma również wielkie znaczenie dla rozwoju Legionu Maryi, którego podrechnik jest przeniknięty duchem świętego, a modlitwy powtórzeniem jego własnych słów. Na grobie świętego, który znajduje się w bazylice św. Wawrzyńca

w Saint-Laurent-sur-Sèvre widnieje epitafium: *Przechodniu, co ujrzałeś? Wypaloną pochodnię, człowieka, strawionego ogniem miłości; który stał się wszystkim dla wszystkich...*

Grażyna Tierentiew na podstawie „Wierzyć życiem”, pismo Akcji Kat. Nr 5/2006



Święty Stanisław Papczyński – Niewolnik Maryi



Ja, Stanisław od Jezusa i Maryi Papczyński (...) ofiarowuję i poświęcam Bogu (...) oraz Bogarodzicy zawsze Dziewicy bez zmyły poczętej serce moje, duszę moją (...), ciało moje,

Sobie samemu nic nie zostawiając, tak abym odtąd był w zupełności tegoż wszechmogącego oraz Najświętszej Maryi Panny sługą – niewolnikiem.

Powyższe słowa wypowiedział **Stanisław od Jezusa i Maryi Papczyński** w momencie, gdy publicznie wygłosił swoją decyzję związaną z założeniem nowego zakonu **Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny**, pierwszego zgromadzenia męskiego założonego w Polsce.

Urodził się w chłopskiej rodzinie Zofii i Tomasza Papków 18 maja 1631 r. w Podegrodziu koło Starego Sącza, otrzymując na chrzcie imię Jan. Już w łonie matki, która usiłowała przeplątać Dunajec będąc brzemienną, doznał cudownej interwencji Matki Bożej, która pozwoliła matce przyszłego świętego dopłynąć bezpiecznie do brzegu. Mały Janek nie wyróżniał się wśród liczного rodzeństwa, pasając stada na łąkach, a nawet miał trudności z opanowaniem czytania i pisanie.

Jednak w pewnym momencie Matka Boża obudziła w nim uśpiony intelekt. Od tej pory, pokonując trudności związane z pochodzeniem społecznym, uczył się w Podegrodziu, Nowym Sączu, Jarosławiu, w kolegium pijarów w Podolińcu, kolegium jezuitów we Lwowie, skąd musiał uciekać przed Kozakami. Studia filozoficzne dokończył w kolegium jezuitów w Rawie Mazowieckiej.

W tym czasie zmienił nazwisko na Papczyński. Okres studiów obfitował w życie świętego w wiele zagrażających życiu sytuacji, kiedy musiał uciekać przed najeźdźcami, chronić przed epidemiami, dużo też chorował. Z każdej opresji ratowała go Matka Boża, do której od dzieciństwa żywił wielką miłość i cześć. Z powodu tej miłości, mimo perspektyw zawodowych na przyszłość i małżeństwa, w lipcu 1654 r. wstąpił do zakonu pijarów. Wybrał ten zakon ze względu na jego maryjny charakter.

W zakonie otrzymał imię Stanisława od Jezusa i Maryi, kształcąc się dalej w Warszawie na studiach teologicznych.

W 1656 roku złożył śluby zakonne, a pięć lat później w Brzozowie k. Rzeszowa przyjął święcenia kapłańskie. Prowadził wiele dzieł duszpasterskich, m. in. wykładał retorykę i pisał książki. Zasłynął w stolicy również jako kaznodzieja, moderator bractwa Matki Bożej Łaskawej, prefekt w kolegium i spowiednik. Spowiadał m. in. przebywającego w Polsce nuncjusza papieskiego, który potem został papieżem Innocentym XII, i późniejszego króla Jana Sobieskiego.

W swej pracy był gorliwy i uparty, co spowodowało konflikt z władzami zakonu. Uważał, że niektórzy z pijarów odstąpili od pierwotnej reguły zachowania ślubów, zbyt wiele czasu poświęcając na przyjemności. Nie wszyscy zakonnicy godzili się na radykalizm ewangeliczny, więc w 1670 roku Stanisław Papczyński opuścił zakon.

Był to rok przełomowy dla „niewolnika Maryi”, jak siebie nazywał. W 1671 roku przywdział biały habit symbolizujący czystość Matki Bożej i postanowił założyć nową wspólnotę zakonną, która szerzyć miała kult Niepokalanego Poczęcia Maryi. Pomysł był niezwykle, powstał dwieście lat przed oficjalnym ogłoszeniem przez papieża Piusa IX dogmatu o Niepokalanym Poczęciu, co nastąpiło w 1854 roku. Z powodu trudnej sytuacji politycznej Rzeczypospolitej, która przeżywała liczne najazdy wrogich wojsk, a wielu Polaków ginęło w czasie walki lub umierało na skutek chorób, głodu i zniszczeń, założyciel nakazał swoim duchowym synom modlitwę za dusze czyśćcowe i gorliwe oddanie się pracy apostołskiej i działalności charytatywnej pośród najuboższych.

W Puszczy Korabiewskiej, zwanej obecnie Mariańską, o. Stanisław napisał „Regułę życia”, przeznaczoną dla nowego zgromadzenia, i założył pierwszą placówkę. Biskup Jacek Świącicki podczas jej wizytacji 24 października 1673 r. zatwierdził dekretem pierwszy

zakon **Zgromadzenia Księża Marianów Niepokalanego Poczęcia NMP**. Mimo wielu trudności święty założył następne placówki w Nowej Jerozolimie, nazywanej obecnie Górą Kalwarią, i w Goźlinie.

Prowadząc misję duszpasterską nauczał katechizmu, zwalczał pijaństwo, napisał m. in. „Mistyczną Świątynię Boga”, podręcznik duchowy dla wszystkich, również dla świeckich, których rolę w Kościele dostrzegł już kilka wieków przed Soborem Watykańskim II. Ostrzegał przed zgubnymi skutkami *liberum veto*, które doprowadziło Polskę do ruiny.

21 września 1699 r. zakon marianów uzyskał aprobatę od Stolicy Apostolskiej. Dwa lata później, 6 czerwca 1701 r. Stanisław Papczyński złożył w Warszawie śluby na ręce nuncjusza apostolskiego Franciszka Pignatellogo, a po miesiącu przyjął profesję zakonną swoich współbraci.

Trudne i bogate życie święty Stanisław od Jezusa Maryi Papczyński zakończył 17 września 1701 r. w Górze Kalwarii, już jako przełożony zakonu marianów. Pochowany został w tym mieście w kościele Wieczery Pańskiej, gdzie obecnie mieści się jego sanktuarium.

Mimo, że jego proces beatyfikacyjny zaczął się kilka lat po śmierci, z powodu różnych przeciwności (rozbiory, wojny, system komunistyczny) przez długi czas nie udawało się go dokończyć.

Dopiero 16 września 2007 r. kard. Tarcisio Bertone, legat papieski, dokonał beatyfikacji o. Stanisława w licheńskim sanktuarium. 5 czerwca 2016 r. papież Franciszek w Watykanie włączył bł. Stanisława w poczet świętych Kościoła. 11 czerwca odbyło się w sanktuarium w Górze Kalwarii uroczyste dziękczynienie za tę kanonizację. Do grobu św. Stanisława Papczyńskiego przybyli nie tylko mieszkańcy Góry Kalwarii, ale i pielgrzymi z Mazowsza, z rodzinnego Podegrodzia i regionu nowosądeckiego, klerycy mariańscy, siostry zakonne oraz marianie z kilku kontynentów. Mszy świętej przewodniczył kard. Kazimierz Nycz, a homilię wygłosił abp Henryk Hosser SAC. Zachęcił on wiernych, aby biorąc przykład ze św. Stanisława Papczyńskiego zawierzyli swoje sprawy Bożej Opatrzności.

Święty Stanisław jest patronem trudnych czasów, gdyż zdecydowanie stawiał czoła złu tego świata. Jego dzieła trwają do dzisiaj i przynoszą liczne owoce. Zgromadzenie Księża Marianów opiekuje się 15 placówkami w Polsce, m. in. sanktuarium w Licheniu i Stoczku Warmińskim. Można ich też spotkać w 17 krajach świata, m. in. w Brazylii, USA, Kazachstanie, gdzie pełnią różne posługi: od pracy parafialnej i misyjnej po posługi w sanktuariach, zgodnie z zawołaniem „Za Chrystusa i Kościół”.

Grażyna Tierentiew na podst. „List do Pani”, nr 6/2016



Pielgrzymka do Włoch – Sanktuaria (1)

W roku Jubileuszu Miłosierdzia dane mi było, parafianie wspólnoty pw. Św. Jana Kantego w Warszawie, w dniach 24 września – 4 października pielgrzymować 11 dni po sanktuariach włoskich. Niektóre z nich były już opisane w „Parafii na Sadach”, inne poznawałam dopiero na miejscu. Organizatorem była Fundacja Złotej Róży w Krakowie, która działa na rzecz modlitwy i pomocy kapłanom. Przeżycia duchowe i wrażenia niezapomniane, a oto próba ich opisu.

Podróż rozpoczęliśmy po Mszy św. w Bazylice Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach, wyposażeni przez towarzyszącego nam ks. Piotra w śpiewniki i brewiarze. Wylosowaliśmy też „cichego przyjaciela”, którym przez czas pielgrzymki miało się dyskretnie opiekować i modlić za niego. Dopiero w ostatnim dniu „odsłona”, kto kogo wylosował i dużo przy tym radości. Każdego dnia było też losowanie „słowa Bożego”, czyli zdania z Pisma Świętego, do rozmyślań. W atmosferze wzajemnej życzliwości, śpie-



*Brama Miłosierdzia w Sanktuarium św. L. Mandića
z jego wizerunkiem u góry*

wając, modląc się i podziwiając piękne krajobrazy przeżywając niezwykłą duchową przygodę. Modlitwa w autokarze obejmowała, w zależności od pory dnia, Jutrznię, Anioł Pański, Różaniec, Koronkę Miłosierdzia, Koronkę Miłości, Nieszpory. Oglądaliśmy też filmy o nawiedzanych sanktuariach. Codziennie uczestniczyliśmy też we Mszy świętej.



Sanktuarium św. Leopolda Mandića w Padwie

Pobyt we Włoszech zaczęliśmy od **Sanktuarium św. Leopolda Mandića w Padwie**. L. Mandić, urodził się Chorwacji w 1866 r., zmarł w Padwie w 1942 r. Świętym ogłosił go papież Jan Paweł II w 1983 r. Ten Kapłan Zakonu Kapucynów zwany „Apostołem Pojednania”, prawie całe swoje życie spędził w konfesjonale (w tym też w Medjugorje). Mówił: „Miej wiarę! Bóg jest lekarzem i lekarstwem”. Tam była nasza Msza św. a potem zwiedzanie Sanktuarium (m. in. konfesjonał, relikwie, płyta nagrobna) i przejście przez Bramę Miłosierdzia.

Stamtąd poszliśmy do **Bazyliki św. Antoniego**. Żyjący w XIII wieku św. Antoni czczony jest na całym świecie jako wielki cudotwórca i wybitny kaznodzieja, autor „Kazań na niedziele” (zmarł w 13 czerwca 1231 r. w wieku 36 lat). Majestatyczna i piękna budowla Bazyliki ukończona została około 1300 r. Arcydziełami sztuki są Prezbiterium i ołtarz główny oraz 9 Kaplic. W jednej z nich wznosi się ołtarz-grob św. Antoniego, z płaskorzeźbami przedstawiającymi sceny z życia i cudów św. Antoniego. Niezwykła jest też Kaplica Relikwii, w której wystawione są dziesiątki relikwiarzy, autografów świętych oraz głąz, który według legendy służył świętemu za poduszkę. W cudownym relikwiarzu zachowany jest Język św. Antoniego. Każdy z nas zaopatrzył się w relikwie III stopnia „z kawałkiem płótna przyłożonym do relikwiarza języka św. Antoniego, który od ponad 750 lat pozostał cudownie nie naruszony”. I jeszcze Dziedziniec Magnolii z racji pięknej magnolii jednej z najstarszych w Europie. I kolejne przejście Bramą Miłosierdzia. Potem krótko nawiedziliśmy Bazylikę św. Justyny, patronki Padwy, z grobem św. Łukasza Ewangelisty.

Na nocleg w Domu Pielgrzyma, prowadzonym przez polskie Siostry Nazaretanki, dojechaliśmy do **Loreto**. Tam nawiedziliśmy **Sanktuarium Zwiastowania NMP Loreto**. To stąd pochodzi znana na całym świecie Litania Loretańska. Tam jest również

„Święty Domek” Matki Bożej. „Domek” o wymiarach 8,5 x 3,8 m, w którym żyła rodzina Maryi w Nazarecie, przeniesiony został z Ziemi Świętej przez rodzinę o nazwisku Anioł. Stanowi harmonijną „jedność i centrum” Bazyliki Zwiastowania. Poranna Msza św. w „Świętym Domku” dla każdego z nas była przeżyciem mistycznym. Cudowność figury Czarnej Madonny w ołtarzu i świadomość niezwykłości miejsca wzruszały do łez. Potem przeszliśmy na Polski Cmentarz Wojskowy z grobami polskich żołnierzy poległych przy wyzwaniu Loreto i pobliskiej Ankony w czasie II wojny światowej.

Kolejnym miejscem, związanym ze św. Franciszkiem i św. Klarą, był **Asyż**. Przeszliśmy tam przez Bramy Miłosierdzia, modliliśmy się przy grobach tych wielkich świętych, podziwialiśmy piękno majestatu bazylik. Zachwyliła nas panorama miasta otoczonego łagodnymi wzgórzami gajów oliwnych i winnic.

Po opuszczeniu Asyżu, uświęconego modlitwami papieża o pokój, udaliśmy się do Cascia, miasta i **Sanktuarium św. Rity**. Święta „od spraw trudnych”, żyjąca w XV w., wślawiła się wielką wiarą i heroicznym 18-letnim życiem z mężem o „trudnym charakterze”, którego doprowadziła do wiary i pojednania z Bogiem. Po śmierci męża i dwóch małoletnich synów bliźniaków wstąpiła do zakonu augustiańskiego, wiodąc żywot mniszki. Przez ostatnie 15 lat życia nosiła na czole znak **ciernia Męki Pańskiej**. W położonej na wzgórzu przepięknej Bazylice, przy grobie św. Rity, powierzaliśmy nasze trudne sprawy w Różańcu i litanii.

Później pielgrzymowaliśmy do górskiego Sanktuarium w **Isola del Gran Sasso** z grobem **Św. Gabriela Possentiego** (1838-1862) [PnS nr 40]. Kochany przez młodzież, nazywany „świętym uśmiechniętym”, jest patronem księży i młodzieży. Pochodzący z bogatej rodziny żył wesoło i beztrosko do 18. roku życia, kiedy to usłyszał w sercu prośbę Matki Bożej nawołującej do zmiany życia. Wstąpił do Zakonu i okazał się wzorem pokory, modlitwy, gorliwości. Zmarł w wieku 24 lat na gruźlicę. Na ołtarze wyniósł go w 1920 r. papież Benedykt XV. Sanktuarium odwiedza rocznie ponad 2 mln pielgrzymów, głównie młodzieży, dla której jest przykładem, że bogactwo, przyjemności, rozrywki nie zapewniają szczęścia. Tam była nasza codzienna Msza św. i Anioł Pański z cudownym biciem dzwońców. W Warszawie, w kościele św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty są relikwie św. Gabriela, a kamień węgielny pod budowę sanktuarium wmurowany został w 2014 r. przez arcybiskupa Henryka Hosera. Przy sanktuarium działać będzie ośrodek wsparcia młodzieży w trudnych sytuacjach. (cd. w PnS 43)

Tekst i foto: Kazimiera Denkwicz

Niedziela Palmowa w tryptyku z Ziemi Świętej



Uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy



Tłum rzucający gałązki oliwne i palmowe



Tłum postępujący za Jezusem